



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza,
w sprawie **M. K.**

oskarżonego z art. 288 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 września 2025 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 22 października 2024 r., sygn. akt V Ka 137/24,

zmieniającego wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu

z dnia 12 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 38/23,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego przekazuje
do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu;**

**II. zwraca oskarżycielowi posiłkowemu uiszczoną opłatę od
kasacji.**

Michał Laskowski Zbigniew Puskarski Jarosław Matras

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że: w dniu 14 października 2022 r. w D. wrywając słupek ogrodzeniowy osadzony w betonie uczynił go niezdatnym do użytku, czym spowodował straty o łącznej wartości 811,80 złotych na szkodę T. B. , tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 38/23, Sąd Rejonowy w Radomiu uznał oskarżonego M. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu kwalifikowanego z art. 288 § 1 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 37a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. w brzmieniu przepisów obowiązującym do 1 października 2023 r. skazał go na karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na 10 zł. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 811,80 zł na rzecz T. B. .

Apelacje w tej sprawie wnieśli zarówno obrońca oskarżonego jak i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, przy czym ten ostatni zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, podnosząc zarzut jej rażącej niewspółmierności i wnosząc o jej zmianę na karę roku ograniczenia wolności.

Obrońca oskarżonego w apelacji skierowanej przeciwko całości rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji podniósł obrazę art. 343 § 2 k.c. oraz szereg zarzutów naruszenia prawa procesowego, a także błąd w ustaleniach faktycznych. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie, po uzupełnieniu postępowania dowodowego o dowody wskazane w apelacji, o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 22 października 2024 r., sygn. akt V Ka 137/24, zaskarżony wyrok uchylił i na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie wobec M. K. umorzył.

Kasację w tej sprawie wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.
Zaskarżając wyrok w całości postawił następujące zarzuty:

„1. *rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego materialnego tj. art. 115 § 2 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. nie wzięcie pod uwagę wszystkich ustawowych kryteriów art. 115 § 2 k.k., poprzez pominięcie przy ocenie czynu przypisanego oskarżonemu: sposobu w jaki popełniony został czyn, postaci zamiaru czy motywacji sprawcy co spowodowało w sposób wybiórczy ocenę społeczną szkodliwość czynu.*

2. *rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego tj. art. 7 kpk, 410 kpk, 457 § 3 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk polegające na dokonaniu przez Sąd Okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, wybiórczy tj. ustalenie, że „ to Państwo B. mieli uprzednio wyrwać osadzony przez geodetę w granicy słupek geodezyjny, a następnie umiejscowić tam słupek stanowiący fragment ogrodzenia”- podczas gdy z materiału dowodowego nie wynika, aby B. dokonali powyższego- w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy wnioskuje, że w związku z tym przypisany oskarżonemu czyn cechuje znikoma społeczna szkodliwość czynu.”*

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej Prokurator Rejonowy Radom - Zachód w Radomiu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w zakresie obu postawionych zarzutów, choć ich kolejność powinna być odmienna. Skoro bowiem skarżący wskazał w drugim zarzucie kasacji na dokonanie dowolnych ustaleń faktycznych i to w zakresie, w jakim sąd odwoławczy ustalenia te wykorzystał następnie do uznania, że stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu jest znikomy, to

oczywiste jest, iż uchybienie to winno być wskazane jako uchybienie pierwszoplanowe, przed uchybieniem polegającym na pominięciu innych elementów tworzących kryteria oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.), które opisano w kasacji jako zarzut pierwszy. Odnosząc się zatem w tej kolejności do zarzutów kasacji, stwierdzić należy, że rację ma skarżący, iż sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. ustalając, a w zasadzie sugerując – poprzez użycie formuły stylistycznej „*mieli uprzednio wyrwać osadzony przez geodetę w granicy słupek*” – bezprawne usunięcie przez małżonków B. poprzedniego słupka granicznego. To, że ustalenie czy też sugestia jest dowolne wynika nie tylko z faktu, że sąd odwoławczy nie przytoczył żadnego dowodu, na podstawie którego je poczynił, ale także i to, iż takie ustalenia nie wynikają z zeznań małżonków B., które w apelacji przywołał obrońca (k. 119v). Co istotne, to jedynie z wyjaśnień oskarżonego wynikało, że sąsiedzi wyrwali słupek geodezyjny, a następnego dnia postawili słupek od płotu (k. 90v), przy czym pamiętać trzeba, iż wyjaśnienia te zostały obdarzone wiarą tylko częściowo, odmiennie niż zeznania małżonków B. (k. 106). Z obdarzonych wiarą zeznań małżonków B., zwłaszcza zaś T. B. wynikało zaś, że postawiono nowy słupek w miejsce starego ich słupka od ogrodzenia (postawionego 30 lat wcześniej), i to na tym ich starym słupku geodeta narysował sprayem znak graniczny (k. 91v). Zatem, wbrew twierdzeniom sądu odwoławczego, to nie geodeta osadzał słupek, tylko małżonkowie B. trzydzieści lat temu, a nowy słupek był dokładnie w miejscu starego. Jak zatem można dostrzec, twierdzenia sądu drugiej instancji w tym zakresie były zupełnie dowolne, a formuła w jakiej zostały przedstawione w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego przekonuje, iż uchybienie to miało postać rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego wyroku. Podobnie rzecz przedstawia się, jeśli chodzi o zarzut pierwszy kasacji. Sąd odwoławczy zacytował wprawdzie treść przepisu art. 115 § 2 k.k., ale tego przepisu nie zastosował, skoro jedyną okolicznością, którą w tym zakresie rozważył było ustalenie co do rzekomego wyrwania przez małżonków B. słupka osadzonego przez geodetę. Nie tylko więc oparł swoją ocenę na dowolnym i nieuprawnionym stwierdzeniu, ale w ogóle nie rozważył innych elementów, które tworzą kwantyfikatory oceny stopnia społecznej

szkodliwości czynu, a zatem także jako czynu społecznie szkodliwego w stopniu znikomym. Zabrakło przede wszystkim oceny sposobu działania, rozmiaru szkody, a przede wszystkim i co wydaje się kluczowe w tej sprawie, postaci zamiaru oraz motywacji oskarżonego. W tym zakresie uwagi zawarte w kasacji na uzasadnienie tego zarzutu są jak najbardziej trafne i dają wiele argumentów, które zupełnie nie zostały dostrzeżone i rozważone. Bez wątplenia doszło więc do rażącego naruszenia przepisu art. 115 § 2 k.k., albowiem sąd odwoławczy, wbrew deklaracjom, nie dokonał oceny czynu popełnionego przez oskarżonego przez pryzmat ustawowych przesłanek wskazanych w art. 115 § 2 k.k., które uzasadniałyby zastosowanie normy art. 1 § 2 k.k. Również więc z tego względu zaskarżony wyrok jako rażąco wadliwy nie mógł się ostać.

Z tych powodów konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy procedując ponownie co do wniesionych apelacji wnikliwie je oceni i wyda stosowne orzeczenie.

[J.J.]

[a.ł.]

Michał Laskowski Zbigniew Puskarski Jarosław Matras